




MARCIN FASTYN

Instytut Sławistyki PAN, Warszawa

 ORCID 0000-0003-4726-476X

## BUŁGARSKIE, ROSYJSKIE I CZESKIE PRZEKŁADY NAZW ŚRODKÓW PSYCHEMICZNYCH W *KONGRESIE FUTUROLOGICZNYM* STANISŁAWA LEMA

Stanisław Lem jest jednym z najwybitniejszych i najbardziej oryginalnych polskich pisarzy. Jego utwory zostały przetłumaczone na czterdzieści jeden języków i opublikowane w ponad trzydziestu milionach egzemplarzy<sup>1</sup>, co czyni go najczęściej tłumaczonym pisarzem polskim<sup>2</sup>. Bodaj najbardziej oryginalne dzieła pisarza należą do nurtu groteskowo-ludycznego. Wśród nich szczególnie charakterystyczny jest *Kongres futurologiczny* – utwór obecnie wydawany jako część *Dzienników gwiazdowych*, lecz pierwotnie publikowany jako dzieło niezależne. Po raz pierwszy ukazał się on w 1971 w tomie opowiadań *Bezszenność*. Charakteryzuje go wysoka frekwencja neologizmów – przyczyną tego jest fakt, że większość akcji toczy się w dalekiej przyszłości (określanej na rok 2039), co rodzi potrzebę nazwania realiów tego rodzaju świata przedstawionego. Z tego względu należy przyjąć, że zdecydowana większość neologizmów *Kongresu futurologicznego* pełni funkcję kreacyjną – jeśli przyjąć klasyfikację Macieja Dajnowskiego<sup>3</sup>. Dla potrzeb niniejszego artykułu ograniczę się do omówienia strategii oraz rozwiązań wybieranych przez tłumaczy (bułgarskiego, czeskiego i rosyjskiego) w procesie przekładu leksemów nazywających

<sup>1</sup> <http://solaris.lem.pl/faq#tlumaczenia> (08.09.2019).

<sup>2</sup> <http://natemat.pl/10781,polski-kryminal-romans-czy-klasyka-co-czyta-sie-zagranica>, (08.09.2019).

<sup>3</sup> M. Dajnowski, *Groteska w twórczości Stanisława Lema*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, 2005, s. 56.

środki psychemiczne, modyfikujące na mnóstwo sposobów psychikę człowieka przyszłości oraz wpływające na jego zmysły i odczucia.

Przekład autorskich neologizmów stanowi jedno z trudniejszych wyzwań, jakie może napotkać tłumacz. O ile w przypadku literatury technicznej dobrym rozwiązaniem może być pozostawienie niewystępującej w języku przekładu nazwy jakiegoś urządzenia lub procesu, traktowane w takim przypadku jako zapożyczenie realiów, dopuszczalne może być też jej skalkowanie (jak to czasami ma miejsce w terminologii komputerowej), o tyle w przekładzie literatury pięknej sytuacja jest znacznie bardziej skomplikowana. Cechą szczególną takich neologizmów jest jednorazowość użycia, z reguły występują one bowiem w obrębie jednego, ewentualnie kilku utworów danego autora, nie wchodząc do użytku powszechnego. Jeśli przyjąć, że podstawową zasadą, którą powinien się kierować tłumacz, jest dążenie do możliwie wiernego oddania treści, wrażeń i idei zawartych w tekście, to każdy z autorskich neologizmów wymaga specyficznego podejścia, uwarunkowanego jego budową słowotwórczą, znaczeniem oraz rolą w utworze. Inaczej bowiem należy podejść do leksemu pozbawionego motywacji słowotwórczej, którego celem jest wyłącznie wywołanie u czytelnika wrażenia tajemniczości i obcości (takie leksemy można przenieść w niezmienionej postaci do tekstu przekładu, dostosowując je jedynie do systemu fonologicznego i gramatycznego drugiego języka, lub też zastąpić dowolnie utworzonym niemotywowanym wyrazem, brzmiącym obco w języku przekładu), inaczej zaś leksem motywowany słowotwórczo, w którego budowie zawarte są elementy, dzięki którym czytelnik może pokusić się o odgadnięcie cech charakterystycznych desygnatu oraz odczytać zabarwienie stylistyczne neologizmu. W takim przypadku tłumacz powinien dążyć do utworzenia w języku przekładu neologizmu wykorzystującego tożsamy lub zbliżony pod względem semantycznym podstawę słowotwórczą, pozwalającego przekazać jak najwięcej związanych z nim skojarzeń, obecnych w tekście oryginału — choć oczywiste jest, że nie w każdym przypadku pełna ekwiwalencja jest osiągalna.

Lemowe neologizmy stanowią interesujący temat dla badaczy — zarówno językoznawców jak i przekładoznawców. Tematem tym zajmowali się tacy uczeni jak — w odniesieniu wyłącznie do języka polskiego — Janusz Anusiewicz, Stanisław Barańczak, Zofia Bożek, Maciej Dajnowski, Izabela Domaciuk, Krystyna Głombik, Stanisław Grochowiak, Ryszard Handke, Maria Lesz-Duk, Aleksandra Potocka-Woźniak, Danuta Wesołowska, jak również w aspekcie po-

równawczym z innymi językami – Piotr Blumczyński (angielski), Marcin Fastyn (bułgarski, czeski, rosyjski), Janina Gesche i Jörg Gesche (niemiecki i szwedzki), Kaja Gostkowska (francuski), Olga Konstantinowa (rosyjski), Monika Krajewska (rosyjski), Justyna Łukaszewicz (francuski i włoski), Bogusława Rolek (niemiecki), Hanna Salich (angielski), Jekatierina Andriejewna Smierdowa (rosyjski), Justyna Wesoła (hiszpański), Monika Woźniak (włoski). Z punktu widzenia niniejszej pracy szczególnie znaczące są prace Moniki Krajewskiej, ze specjalnym uwzględnieniem *Polsko-rosyjskiego słownika Lemowych neologizmów*, w którym przedstawiła ona między innymi interpretację etymologiczną neologizmów *Kongresu futurologicznego*, w tym nazw środków psychemicznych<sup>4</sup>. Cennym źródłem mogłyby być także prace Janiny i Jörga Gesche *Nazwy środków farmakologicznych w opowiadaniu Stanisława Lema „Kongres futurologiczny”* oraz Julii Mielczarek *Budowa słowotwórcza i znaczenie nazw środków psychotropowych w opowiadaniu Stanisława Lema „Kongres futurologiczny”*, jednak ich autorzy przytoczyli jedynie nieliczne (ok. 10–15%) przykłady, pomijając między innymi najciekawsze, wymagające od tłumacza największej kreatywności.

Na potrzeby niniejszego artykułu przyjmuję następującą klasyfikację poziomu ekwiwalencji poszczególnych jednostek przekładu:

1) kongruencja – na określenie sytuacji, gdy w przekładzie zachowane zostają znaczenie, etymologia oraz brzmienie neologizmu (np. *maskon* – *maskón* – *маскон* – *маскон*). Dla tego poziomu ekwiwalencji dopuszczam także nieznaczne zmiany fonetyczne (jeśli wymaga tego norma językowa) – na przykład *воскресин* – *възкресин*, *фрейдилку* – *фройдилку*. W przypadkach, gdy nie ma to żadnego wpływu na treść i fabułę utworu, dopuszczam także zamianę liczby pojedynczej na mnogą (*desenilizyny* – *desenilizin*);

2) kongruencja niepełna – na określenie sytuacji, w której zachowane zostaje znaczenie, etymologia oraz w dużym stopniu brzmienie neologizmu, jednak zmiany fonetyczne nie są spowodowane wymo-

<sup>4</sup> Książka ta ukazała się w roku 2006, kiedy zakończyłem pracę nad studium *Neologizmy w „Kongresie futurologicznym” Stanisława Lema i ich translacja na język bułgarski*. Nie miałem więc możliwości jej wykorzystania – wszystkie zaprezentowane tu etymologie polskie zostały opracowane niezależnie, podobnie jak i etymologie rosyjskie. Odesłania do tego tekstu pojawią się zatem jedynie w przypadkach znaczących rozbieżności w interpretacji etymologii poszczególnych leksemów.

gami normy językowej, np. (*generazol* — *генералозол*, *ormuzdal* — *ормуздан*);

3) ekwiwalencja semantyczna — na określenie sytuacji, w której w przekładzie zostaje zachowane znaczenie, jednak etymologia może ulec zmianie. Podobieństwa na płaszczyźnie fonetycznej nie są wymagane. Przykładem mogą być pary *resurrectol* — *възкресин*, *antycaudatolina* — *антихвостид*;

4) ekwiwalencja funkcjonalna — na określenie sytuacji, w której w przekładzie jako podstawa słowotwórcza został wykorzystany leksem o znaczeniu odmiennym, lecz pozostającym w jednym kręgu semantycznym z oryginałem, np. *lukseterninowy* — *аллилуйдний*;

5) neutralizacja — zastąpienie neologizmu mniej lub bardziej ekwiwalentnym wyrazem niebędącym neologizmem, np. *ortograficzny* — *орфографический*;

6) błąd semantyczny — oddanie neologizmu wyrazem niepowiązanym semantycznie z oryginałem, np. *psychofokalizator* — *психолокализатор*;

7) pominięcie neologizmu — oznaczone w tabelach i aneksie znakiem Ø.

Dla potrzeb niniejszej analizy dokonałem analizy następujących tekstów: *Kongres futurologiczny*<sup>5</sup>, *Futurologický kongres*<sup>6</sup>, *Футурологический конгресс*<sup>7</sup>, *Конгрес по футурология*<sup>8</sup>, uzyskując 152<sup>9</sup> jednostki hasłowe podlegające dalszej analizie.

Pod względem budowy słowotwórczej neologiczne nazwy środków *psychemicznych* w *Kongresie futurologicznym* można podzielić na

<sup>5</sup> S. Lem, *Kongres futurologiczny: ze wspomnień Ijona Tichego*, w: S. Lem, *Głos Pana. Kongres futurologiczny*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1973, s. 213–370.

<sup>6</sup> S. Lem, *Futurologický kongres*, př. H. Stachová, w: S. Lem, *Hvězdné deníky II.*, Baronet, Praha 2000, s. 129–242.

<sup>7</sup> С. Лем, *Футурологический конгресс (из воспоминаний Ийона Тихого)*, перев. К. Душенко, w: С. Лем, *Такое разное будущее: Астронавты. Магелланово облако. Рукопись найденная в ванне. Возвращение со звезд. Футурологический конгресс (сборник)*, издательство АСТ, Москва 2018, с. 959–1053 (pierwsze wydanie — w 1987!).

<sup>8</sup> С. Лем, *Конгрес по футурология: Из спомените на Ийон Тихи*, przeł. С. Петрова, Аргус, София 1994.

<sup>9</sup> Z kolei Janina i Jörg Gesche podają liczbę 154 „nazw środków farmakologicznych i chemicznych oraz substancji biochemicznych”. Zaznaczają jednak, że „należy przyjąć pewną, niedającą się uniknąć, granicę błędów” (J. Gesche, J. Gesche, *Nazwy środków farmakologicznych w opowiadaniu Stanisława Lema “Kongres futurologiczny”. Strategie przekładu na języki niemiecki i szwedzki*, w: *Lem i tłumacze*, red. E. Skibińska, J. Rzesotnik Księgarnia Akademicka, Kraków 2010, s. 151–166).

BUŁGARSKIE, ROSYJSKIE I CZESKIE PRZEKŁADY...

cztery kategorie. Do grupy pierwszej (27 jednostek leksykalnych) zaliczam neologizmy, których podstawą słowotwórczą jest leksem polski niebędący internacjonalizmem.

Polski	czeski	rosyjski	bułgarski
babran	babran	скандалол	скандалол
bryjan	bratrancean	-	вуйчан
bylanki	bylinkáty	былиногенные препараты	билтурати
ciotan	tetkan	братанций	лелян
ciżbidek wielaniny	davoval mnohanu	уплотнитель множелина	стеснин на множелина
ciżbina	davoval	эгоуплотнитель	теснотин
czujan	bdělan	чуванций	будуван
dawainy	davainy	нимфомин	даваин
dobryny	konejšidla	умилители	умилители
doduch	doduch	духороб	духороб
dojaźniacz	dojástvovač	усилитель яви	подсилвател на личността
dwułagodek dobruchanu	mírňan konejšivý	двуодурь благодворина	двуоглупин на благодворина
kopandol	kopandol	врубинал	удринал
niebylina	nebylinky	небылин	забравин
ocykan	proberan	отрезвин	отрезвин
ojcobijczy syropek	otcobijecký sirup	отцеубийственный сирупчик	отцеубийствено сиропче
preczan	odporník	возразин	прогонин
psywidymka	zdánlivátor	псивидимка	психилюзатор
razkozianek mortyny	raskozianek mortinu	антимортин	антимортин
stryjan	strýcan	сестронций	чичан
sugierek	sugerátko	внушилка	внушилка
sumienidki	svědomidy	фарморалин	съвестолин
śnitki	snítky	приснилки	сънки
walina	fackolin	зубодробин	зьбодробин
wanielacz	obšťastník	ванилянт	ванилант
wytrzeźwiacz	vystřížlivovač	очухан	изtrzeźvittel
zglowina	fukin	трынтравинил	трънвинил

Drugą grupę (71 jednostek leksykalnych) stanowią neologizmy, w których podstawą słowotwórczą jest wyraz obecny w języku polskim, lecz stanowiący internacjonalizm:

polski	czeski	rosyjski	bułgarski
absolvan	absolvan	абсолюцид	абсолван
absolventia	absolventium	индουλгины	абсолвентини
agressium	agressium	агрессий	агресин
algebryna	algebrin	алгебраин	алгебраин
altruizan	altruisan	альтруизан	алтруизан
amnestan	amnestan	амнестан	амнезтан
amokolina	amokolin	амоколин	амоколин
antych	antich	очухан	свестин
antyhal	antihal	противогаллюцин	антихал
argumentanki	argumentany	аргументан	аргументан
autental	autental	аутентал	автентал
bombon	bombon	бомбон	бомбон
dehalucyniny	dehalucininy	дегаллюцины	дехалюцинини
dekongressyny	dekongresiny	деконгрессины	деконгресини
dezakustyna	dezakustin	дезакустин	дезакустин
duetyna	duetin	дуэтин	дуетин
ekstazydy	extazidy	экстазиды	екстазиди
ekstremina	extremin	экстремин	экстремин
empathian	empathian	любинил	любинил
eschatolopki	eschatolopky	эсхатопрепараты	есхатопрепарати
euforasol	euforasol	ейфоризол	еуфоризол
fiksatory	fixatory	фиксаторы	фиксатори
frustrandol	frustrandol	депрессин	депресин
furyasol	furiasol	фуриазол	фуриазол
generazol	generazol	генералозол	генеразол
hapunktor	hapunktor	пуантоген	хаточкен
hedonidol	hedonidol	гедонидол	хедонидол
inwektol	invektol	оскорбиновая кислота	оскърбинова киселина
inwersyna	inverzin	инверсин	инверсин
kongressyny	kongresiny	конгрессины	конгресини
konstruktol	konstruktol	конструктол	конструктол
kontestan	revoltan	бунтомид	контестан
konwertek	konvertin	кредобилин	обратим
kredybiliny	kredibilanu		кредибилан
kooperandol	kooperandol	кооперин	кооперандол
kooperantan	kooperantan	кооперин	кооперантон

## BUŁGARSKIE, ROSYJSKIE I CZESKIE PRZEKŁADY...

kryminol	kriminol	криминол	криминол
liredyl	lyredyl	лиронал	лиредил
lunaparkina	lunaparkin	лунапаркин	лунапаркин
maskon	maskón	маскон	маскон
melotropina koncertazolowa	koncertazolvý melotropin	концертозольный мелотропин	концертозолов мелотропин
monstradyna	monstradin	монстрадин	монстрадин
multiplikol	multiplikol	мультипликол	мультипликол
multyschizol	multischiazol	мультишизол	мультишизол
neomaskon	neomaskón	неомаскон	неомаскон/ супермаскон
neosupermas- kon	neosuper- maskón	неосупермаскон	неосупермаскон
nirvanium kosmozylowe	kosmosilové nirvanium	мистициновый нирваний	космозилов нирваниум
nitrodazytkowy	nitrodazylový	нитропакостный	нитропакостен
opozycyjal	opozicional	оппозиционал	опозиционал
optymistan	optimistan	оптимистан	оптимистан
orderyl	virtutis militarin	ордерол	орденол
ortografina	ortografín	орфографин	ортографин
ortografínowy syropék	pravopisný sirup	орфографический сироп	правописен сироп
poemazyna	poemazin	поэматол	поемазин
protestal	protestal	протестол	протестал
protestolidyna	protestolidin	протестол	протестолидин
psychofokali- zator	psychofoka- lizátor	психолокализатор	психофокали- затор
purytacje	puritacie	пуританиды	пуританиды
retrotempo- ryna	retrotemporin	ретротемпорин	ретротемпорин
rewoltal	revoltal	бунтомид	бунтотал
sadystyzyna	sadistizin	садистизин	садистизин
sakrantal	sakrantal	сакрантол	сакрантал
serafinol	serafinol	серафинол	серафинол
sonetal	sonetal	сонетал	сонетал
strategina	strategin	стратегин	стратегин
superkaresyna	superkaresin	суперумилин	супермилин
sympatyna	sympatin	симпатин	симпатин
taktydon	taktidon	тактидон	тактидон
tankon	tankon	танкон	танкон
transmutyna	transmutin	трансмутин	трансмутин
urbafantyna	urbafantin	урбафантин	урбафантин
zooformina	zooformin	зооформин	зооморфин



Do trzeciej grupy (41 jednostek leksykalnych) należy zaliczyć neologizmy utworzone od wyrazów nieużywanych w języku polskim:

albinolina	albinolin	альбинолин	албинолин
amikol	amikol	амикол	амикол
antycaudatolina	anticaudatolin	антихвостид	антиопашкин
benefaktoryna	benefaktorin	филантропин	филантропин
benignatory	benignatory	бенигнаторы	бенигнатори
bonokaresyna	bonokaresin	-	бонокаризан
desenilizyny	desenilizin	десенилизин	десенилизин
despacjalizator	despacializátor	-	деспациализатор
eutopki	eutychovky	нирванки	нирванки
felicytol	felicitol	фелицитол	фелицитол
flagellina	flagellin	-	флагелин
fungolowe pastylki	fungolové tabletky	микопастилки	микотаблетки
genuflektolina	genuflektolin	преклонин	преклонин
hellurium	hellurium	сатанций	хелурий
kadaweron	kadaveron	кадаврон	кадаверон
kredybilan	kredibilany	кредибилин	кредибилан
kryptobellina	kryptobellin	криптобеллин	криптобелин
laktofor	laktofor	лактофор	лактофор
lyssyna	lyssin	-	-
lukseterninowa galaretka	luxeterninový pudink	аллилулоидное желе	луксоетернинно желе
mementan	mementan	мементан	мементан
memnolizyna	memnolyzin	мемнолизин	мемнолизин
metamorica	metamorikum	метамории	метамории
mizerykordiał	mizerikordinal	сострадалол	състрадал
nekrynowa maść	nekrinová mast	некринная мазь	погребален крем
paradyzjak	paradiziakum	парадизол/ парадизин	парадизиак
peccatol	peccatol	грехогон	гряхогон
peialtryna	peialtrin	злодеин	злодеини
peiotropina	peiotropin	омерзин	злобин
perpetuan	perpetuan	перпетуан	перпетоан
pietal	pietal	пиетал	съжалин
prebotynid infloryzujący	inflorizující prebotinid	инфлоризирующий преботанид	инфлоризиращ преботинид
refutal	refutal	распустин	разпустин
rejuwenal	rejuvenal	реювенил	реювенал
resurrectol	resurrectol	воскресин	възкресин



BUŁGARSKIE, ROSYJSKIE I CZESKIE PRZEKŁADY...

sacrosanctydaza	sacrosanctisidaz	сакросанктол	сакросанкти-зидаз
sakryficyna	sakrificin	сакрофицин	сакрифицин
sordyn	sordin	субординал	субординал
stratyłki	stratilky	стратилки	стратилки
teodictina	teodiktinum	теодиктины	теодиктини
teokontaktol	teokontaktol	теоконтактол	теоконтактол

Czwartą grupę wreszcie (13 jednostek leksykalnych) stanowią neologizmy, dla których podstawę stanowi nazwa własna.

polski	czeski	rosyjski	bułgarski
allaszek islaminy	allahan islaminu	аллахол с ислямином	алкохолен извлек на ислямин
antichristina	antikristin	антихристин	антихристин
arymanol	arimanol	ариманол	ариманол
belzeban	belzeban	адомин	велзевулан
buddyn	buddhin	буддин	будан
christina	kristin	христин	христин
dantyna	dantin	дантин	дантин
dwuzenek buddanu	buddhan	дзен-окись буддина	двузенокис на будан
freudyłki	freudilky	фрейдилки	фройдилки
gomorynki	gomorinky	гоморроетки	гоморинки
herkulidyna	herkulidin	геркуледин	херкулидин
ormuzdal	ormuzdal	ормуздан	ормуздал
sodomastol	sodomastol	содомастол	содомастол

W odniesieniu do neologizmów grupy pierwszej główną strategią wszystkich tłumaczy było jak najpełniejsze oddanie znaczenia danego wyrazu, zaś jego forma pozostawała na ogół sprawą drugorzędną. Oceniam takie podejście jako słuszne, ponieważ również w tekście oryginalnym konstrukcja wspomnianych neologizmów pozwala czytelnikowi skupić się na ich znaczeniu, nie wymaga odszyfrowywania obcych i nieraz skomplikowanych podstaw słowotwórczych. Dlatego też wśród wyekscerpowanych przykładów rzadko zdarzają się przypadki przekładu kongruentnego – takie rozwiązanie ma sens tylko wtedy, jeśli będący podstawą słowotwórczą wyraz i jego ekwiwalent w języku przekładu mają analogiczne brzmienie. W przeciwnym wypadku dążenie do kongruencji jest podejściem niekorzystnym i może wręcz doprowadzić do błędu.

Uważam, że w większości przypadków we wszystkich przekładach udało się zachować odpowiedni stopień ekwiwalencji. W przekładzie czeskim tłumacz prawidłowo odczytuje na przykład zdecydowaną większość podstaw słotwórczych, również tych, które są nacechowane potocznością: *walina* jako *fackolin* (*fackovat* — ‘dawać po gębie’), *zglowina* jako *fukin* (*to je mi fuk* — ‘mam to gdzieś’). Zachowuje odniesienia do nazw stopni pokrewieństwa przy neologizmach *bryjan*, *ciotan*, *stryjan*, jako jedyny dostrzegł też autorskie intencje w przypadku *wanielacza* i zachował przynajmniej częściową ekwiwalencję — w utworzonym przez siebie neologizmie *obšťastník*, nawiązując do leksemu *šťastný* — ‘szczęśliwy’. Również w przypadku *syropków ojcobijczych* dostrzegł nieznaczny, ale ważny szczegół odróżniający je od *\*syropków ojcobójczych*. Pewne wątpliwości można mieć w przypadku *dobryn* przełożonych jako *konejšidla* — ‘uspokajacze’ (leksem *dobriny* powinien być równy przejrzysty dla Czecha, jak dla Polaka), a także pary *cižbina* oraz *cižbidek* (*wielaniny*) — w obu przypadkach w czeskim przekładzie znajdziemy ekwiwalentny semantycznie *davoval*, przez co zanika różnica na poziomie terminologii *psychemicznej*. Kontrowersyjne jest także przejście *doducha* (jako tekstowego ekwiwalentu *wanielacza*) bez żadnych zmian. Owszem, czeski czytelnik odczyta bezpośrednio skojarzenia z *duchem*, jednak już znaczenie polskiej frazy *dodać ducha* umknie mu, skoro jej czeskie odpowiedniki to *povzbudit* czy *dodat odvahy*. Zdecydowanie błędne z kolei jest przełożenie *razkozianku mortyny* jako po prostu *raskozianek mortinu* (tu pierwszy wyraz nic nie powie czeskiemu czytelnikowi, który na pewno nie odgadnie nawiązania do polskiego przysłowia; ten neologizm sprawił zresztą kłopoty wszystkim tłumaczom). Jednak widać, że w tej grupie neologizmów Helena Stachová zdecydowała się na możliwie jak największą wierność oryginałowi.

W przekładzie rosyjskim znajdziemy więcej przykładów ekwiwalencji funkcjonalnej, bardziej odbiegających od intencji autorskich. Na przykład *dawainy* można byłoby pozostawić w kongruentnej postaci *даваины*, równie przejrzystej dla czytelnika, podobnie *dobryny* — czy *\*добрины* byłyby dalsze od autorskich intencji niż *умилтели*? Tłumacz zdecydował się jednak na *нимфомин* — nawiązując do *nimfomanii* i podkreślając rozpustność przyszłych pokoleń. Nacechowane potocznością *walina* i *zglowina* w wersji rosyjskiej również są dalekie od neutralności — *зубодробин* sugeruje może większą siłę ciosu, powodującą kruszenie zębów, lecz jest — w mojej opinii — rozwiązaniem akceptowalnym. Pozytywnym efektem zakończyły się tak-

że próby przełożenia *zglowiny* – wyraz *трынтравинил* (rosyjskie *трын-трава* jest używane na określenie czegoś o wyjątkowo małym znaczeniu, obojętnego, nieważnego) jest zupełnie dobrym ekwiwalentem. W przypadku wspomnianych nazw *psychemicznych* utworzonych od nazw stopni pokrewieństwa tłumacz rosyjski pozostaje we właściwym kręgu semantycznym, zmienia jednak poszczególne podstawy słowotwórcze – *ciotanowi* odpowiada *братанциў* („*братан* – gm. ‘brat, kuzyn’”) <sup>10</sup>, *stryjanowi* – *сестронциў*, zaś *bryjanu* <sup>11</sup> nie ma w przekładzie wcale. W sposób osiągający granicę ekwiwalencji, Konstantin Duszenko przełożył leksemy wywodzące swoją nazwę od *ciżby* – skupiając się raczej na ‘gęstości’ niż na ‘tłumie’ i tworząc *уплотнитель множелина* oraz *эгоуплотнитель* w miejsce *ciżbiny* (należy tu też zauważyć tożsamość leksemu *уплотнитель* z istniejącym wyrazem o znaczeniu ‘uszczelniać’ <sup>12</sup>. Uważam, że wykorzystanie jako podstawy słowotwórczej wyrazu *толна* mogłoby tu dać efekt bliższy intencjom autorskim. O pewnym zniekształceniu intencji autora można też mówić w przypadku rosyjskiego ekwiwalentu leksemu *niebylina*. Co prawda, *небылин* formalnie został utworzony w sposób kongruentny, jednak u czytelnika rosyjskiego będą występować silne skojarzenia z *небылица* ‘1. bujda, zmyślenie; 2. gatunek twórczości ludowej: niewielka objętościowo opowieść prozatorska lub wierszowana, o czymś absurdalnym, niewiarygodnym’ <sup>13</sup>. Największe niedostatki dostrzegam w przekładzie czterech terminów *psychemicznych*: *razkozianek mortyny* ewidentnie sprawił trudność tłumaczowi. Choć udało się zachować ogólny sens neologizmu, całkowitemu zatarciu uległy nawiązania do frazeologii i nacechowanie stylistyczne – czytelnik otrzymuje neutralny *антимортин*. Drugim związkiem, w przypadku którego można mówić o zniekształceniu autorskich intencji, jest *dwułagodek dobruchanu*. W rosyjskim

<sup>10</sup> M. Krajewska, *Polsko-rosyjski słownik Lemowych neologizmów*, Towarzystwo Naukowe Toruńskie, Toruń, 2006, s. 35.

<sup>11</sup> Monika Krajewska dopatruje się w etymologii tego neologizmu nawiązań do leksemu *bryja*. Uważam, że jest to zbyt daleko idące skojarzenie – kontekst (leksemy *ciotan*, *stryjan*) nawiązuje do nazw stopni pokrewieństwa, i takie nawiązanie jest dostrzegalne również tu (*br-* jak w *brat*). Element *-yj-* zaś, jak sądzę, ma służyć po prostu rymowaniu się pary neologizmów (M. Krajewska, *Polsko-rosyjski słownik Lemowych neologizmów*, Towarzystwo Naukowe Toruńskie, Toruń, 2006, s. 35).

<sup>12</sup> M. Krajewska, *Polsko-rosyjski słownik Lemowych neologizmów...*, s. 35.

<sup>13</sup> O. Konstantinowa, *Analiza konotacji neologizmów Stanisława Lema w przekładzie „Dzienników gwiazdowych” na język rosyjski*, Pułtusk, 2014 (praca magisterska).

przekładzie znajduje się *двуодурь благотворина* — o ile *udobru-chać* i *благотворить* semantycznie znajdują się wystarczająco blisko, o tyle trudno dopatrzeć się takiej bliskości między ‘łagodnością’ a ‘odurzeniem, oglupieniem’. *Отцеубийственный сирунчик* czytelnikowi przekładu będzie się kojarzył z *ojcobójstwem* (choć w oryginale jest tylko *ojcobijczy*). Wreszcie w przypadku *waniela-cza* tłumacz nie dostrzegł chyba wyrażenia *w anioła* jako podstawy słowotwórczej i doszukiwał się powiązań tego neologizmu z *wanilią* — stąd *ванилянт*<sup>14</sup>. Z kolei jego synonim — *духороб* nie kojarzy się z dodawaniem ducha (*бодрить, одушевлять*), lecz raczej z jakimś robocim duchem, być może nawet spryskanym perfumami (*дух* — ‘duch’, *духи* — ‘perfumy’).

Do przekładu bułgarskiego odnoszą się w dużej mierze te same uwagi, co do rosyjskiego. Wśród 27 leksemów aż 10 jest zbieżnych z przekładem rosyjskim, i to zwłaszcza w przypadkach budzących zastrzeżenia. W tekście bułgarskim znajdują się *умилителу* (choć i dla bułgarskiego czytelnika neologizm utworzony od *добър* byłby zrozumiałą), syropki, podobnie, jak w przekładzie rosyjskim, zachęcają do ojcobójstwa, zaś *razkozianek mortyny* przybrał postać *антимортин*. *Walina* to *зъбодробин*, *dwuładodek dobruchanu* — *двуоглупин на благотворина* (gdzie, podobnie jak w przekładzie rosyjskim, zamiast *łagodności* pojawia się *ogłupienie*), o ewidentnym wpływie przekładu rosyjskiego świadczą zaś moim zdaniem najmocniej zarówno bułgarskie odpowiedniki *waniela-cza* — *ванилант*, również skojarzony z *wanilią* i *doducha* — *духороб* (tu jednak wywołujący inne skojarzenia niż rosyjski, albowiem nie znajdziemy tu skojarzenia z perfumami, w zamian za to pojawia się *роб* ‘niewolnik’), jak też *zglowiny* — *трънвинил*. W tym ostatnim przypadku widoczna jest inspiracja rosyjskim *трынтравинил*, jednak czytelnikowi bułgarskiemu utworzony przez tłumacza neologizm nic nie powie, takiej podstawy słowotwórczej w bułgarszczyźnie brak — a *трън* ‘cierń’ i *вина* ‘wina’, których można by się ewentualnie dopatrywać, zupełnie nie przystają do kontekstu, w którym ten wyraz występuje. Nie znaczy to jednak, że Petrowej brak własnej inwencji

<sup>14</sup> Podobną interpretację przedstawia Monika Krajewska, jako źródłosłów podając oprócz *wanili* także wyrazy *wonieć/вонять* (M. Krajewska, *Polsko-rosyjski słownik Lemowych neologizmów...*, s. 117). Wydaje mi się jednak, że biorąc pod uwagę podany przez samego autora synonim — *doduch*, dla którego podstawą jest pewnie fraza *dodawać ducha*, proponowana przeze mnie etymologia zdaje się bardziej uzasadniona.

– ekwiwalentne i zgodne z zamysłem autora oryginału są choćby takie leksemy jak *забравин* (*niebylina*), *прогонин* (*preczan*), *съвестолин* (*sumienidki*).

W drugiej grupie neologizmów, dla których podstawą słowotwórczą były internacjonalizmy, zaczynają się zarysowywać różnice w podejściu poszczególnych tłumaczy. Stachová zdecydowała się maksymalnie zachować zamysł autora i jedynie w trzech przypadkach (spośród 71) utworzony przez nią neologizm nie jest kongruentny, lub w najgorszym razie — tej kongruencji bardzo bliski. Warto te przypadki omówić szczegółowo.

Pierwszym z nich jest *kontestan*, któremu w tekście czeskim odpowiada *revoltan*. Rozwiązanie to można by uznać za zupełnie dobre (jako że słowniki języka czeskiego nie notują czasownika \**kontestovat* i zostały zachowane skojarzenia z protestem, sprzeciwem), gdyby nie to, że w innym fragmencie tekstu pojawia się kongruentny z polskim oryginałem *revoltal*. Uważam, że rozwiązaniem optymalnym w takiej sytuacji byłoby utworzenie neologizmu od *bunt*, *buntovat* (*se*).

Drugim przykładem braku kongruencji jest odpowiednik autorskiego neologizmu *orderyl*. Ponieważ czeskim ekwiwalentem *orderu* jest *řád*, tłumaczka najprawdopodobniej uznała, że łączenie tego słowa z sufiksami obcego pochodzenia nie byłoby dobrym pomysłem. Zamiast tego odwołała się do nazwy najwyższego polskiego odznaczenia, wprowadzając na karty utworu *virtutis militarin*. Wydaje się, że takie rozwiązanie można uznać za dobre — w kontekście *psychemikaliów* „wojskowych” łatwo można dostrzec nawiązania do cnoty oraz militariów, zaś jeśli czytelnik skojarzy neologizm z nazwą orderu — tym lepiej. Można ewentualnie się zastanawiać, czy nie jest to zbyt mocne nawiązanie do kultury polskiej, w treści utworu akurat nieobecnej, jednak odwołanie się do jakiegokolwiek istniejącego orderu z dowolnego kraju powodowałoby ten sam problem.

Trzecim przypadkiem odstępstwa od kongruencji jest *syropek ortograficzny*, który w czeskim przekładzie jest *pravopisný*. Można by to uznać za przykład neutralizacji, jednak sprawa jest bardziej złożona, ponieważ w innym fragmencie autorski neologizm *ortografina* został przełożony kongruentnie jako *ortografín*. W pełni uzasadnione byłoby więc utworzenie przymiotnika właśnie od tego neologizmu — i to jest jedyny zarzut, jaki mogę wystosować pod adresem czeskiej tłumaczki w zakresie tej grupy leksemów.

W przypadku przekładu rosyjskiego odstępstw od kongruencji jest zauważalnie więcej, bo aż 16 (ok. 23%). Wskazać należy następujące



przyczyny tych odstępstw: unifikacja dwóch polskich neologizmów w jeden rosyjski (*kooperandol* i *kooperantan* złyły się w *кооперун*, *kontestan* i *revoltal* w *бунтомид*, zaś *protestol* i *protestolidyna* w *протестол*), przekształcenie semantyczne (*czopki-eschatolopki* w przekładzie tracą swoją postać i zmieniają się w *эсхатонпрепараты*), neutralizacja (*syropek ortograficzny* w przekładzie jest *орфографический* — choć, skoro tłumacz stworzył neologizm *орфографин* nic nie stałoby na przeszkodzie, by syropek był *орфографиновый*), wreszcie świadoma decyzja Duszenki o odstąpieniu od kreacji kongruentnej i stworzeniu neologizmów ekwiwalentnych semantycznie lub nawet tylko funkcjonalnie — za to łatwiejszych w odbiorze dzięki zastosowaniu (w większości przypadków) rosyjskich/słowiańskich podstaw słowotwórczych. Zamiast przeciwhalucynogennego *antychu* i pokrewnego mu *antychalu* w przekładzie rosyjskim znajdują się więc *очухан* (*очнуться* ‘ocknąć się’)<sup>15</sup> i *противогаллюцин* (w przypadku tego ostatniego można mówić o kalce językowej, dla której utworzenia tłumacz wykorzystał słowiański ekwiwalent prefiksoidu oraz pełną formę rzeczownika), *empathian* zostaje zastąpiony przez *любинил*, *frustrandol* — przez *денпеccун*. Także w *superkaresynie* jedna z podstaw słowotwórczych została uznana za zbyt obcą, skutkiem czego w przekładzie pojawił się *супермилун*. Natomiast *nirvanium*, które w oryginale jest *kosmozylowe*, w wersji rosyjskiej staje się *мистициновыи*, z oczywistą zmianą rodzaju. Natomiast ciekawy przypadek gry językowej, w którym efekt jest być może nawet lepszy od oryginału, stanowi *inwektol*, który w tekście rosyjskim przybrał postać *оскорбиновая кислота* — z ewidentnym nawiązaniem do *kwasu askorbinowego*, czyli witaminy C. Przykładem oczywistego błędu jest zaś przekład *psychofokalizatora*, który zmienił się w *неулокализатор*.

Dla dwóch przypadków nie potrafię znaleźć racjonalnego wytłumaczenia. Nie wiem, czemu *hapunktory* (halucynogeny punktowe) stały się *пунтогенами*, skoro jedyne znaczenie wyrazu *пунт* podpowiadane przez słownik to ‘twarde czubki pantofli baletowych’, nijak nie pasujące do kontekstu. Nie rozumiem też, czemu w terminie *nitrodazytkowu* (*нитропакостный*) pojawiło się odwołanie do ‘czegoś obrzydliwego, złego’ (*пакостный*).

W przekładzie bułgarskim odstępstw od kongruencji w tej grupie odnalazłem dziewięć, przy czym aż siedem z nich pokrywa się

<sup>15</sup> M. Krajewska, *Polsko-rosyjski słownik Lemowych neologizmów...*, s. 24.

z przekładem rosyjskim. Są to wspomniane wyżej: *бунтотал, депресин, есхатопрепарати, любинил, оскърбинова киселина, нитропакостен* i *супермилин*. W pełni ekwiwalentny semantycznie jest natomiast *правописен сироп*, który bez problemu mógłby i powinien być *ортографин*ов. Dziewiątym przypadkiem odstępstwa od kongruencji jest neologizm *хаточкен* utworzony jako odpowiednik *hapunktora*. Jednak w tym przypadku można mówić o ekwiwalencji semantycznej bez jakichkolwiek strat dla jakości przekładu.

W trzeciej grupie najwyraźniej uwidaczniają się przyjęte przez poszczególnych tłumaczy strategie translatorskie. Jest to grupa neologizmów najtrudniejszych do interpretacji z punktu widzenia przeciętnego czytelnika, wymagająca znajomości łaciny i – sporadycznie – greki na poziomie zdecydowanie ponadprzeciętnym (ewentualnie sprawdzania znaczenia poszczególnych wyrazów w słowniku). Uważam, że zastosowanie takich, a nie innych podstaw słotwórczych, było ze strony autora środkiem celowym i przemyślanym, wręcz pewnego rodzaju grą z wymagającym czytelnikiem, dla którego ich interpretacja powinna stanowić dodatkowe wyzwanie intelektualne, zaś satysfakcja z poprawnego odczytania – dodatkową przyjemność czerpaną z lektury. Dlatego też uważam możliwie wierne odwzorowanie tych zagadek (a nie jedynie ich znaczeń) za rzecz kluczową. Z podobnego założenia wyszła Stachová, której udało się to w 100% – dla każdego z 41 oryginalnych neologizmów tej grupy udało się jej stworzyć nowe leksemy przynajmniej bliskie kongruencji, a w zdecydowanej większości przypadków – po prostu kongruentne. Dzięki temu czeski czytelnik ma możliwość podjęcia tych samych wyzwań, co czytelnik polski.

Zupełnie odmienną strategię przyjął Duszenko. Wyszedł bowiem z założenia, że trzeba uczynić przekład maksymalnie zrozumiałym dla czytelnika, choćby miało to się stać kosztem usunięcia części wyzwań intelektualnych. Po części jest to uzasadnione tym, że w kulturze zachodniosłowiańskiej wpływy łaciny były o wiele silniejsze niż w krajach i językach wschodnio- i południowosłowiańskich, a co za tym idzie tego rodzaju potencjalne wyzwanie mogłoby się dla czytelników z tych krajów okazać znacznie trudniejsze niż dla czytelnika polskiego czy czeskiego. Z tego względu o braku kongruencji możemy mówić w co najmniej 18, a może nawet 20 z 41 przypadków (ok. 44–49%). W części z nich mamy oczywiście do czynienia z ekwiwalencją (semantyczną lub funkcjonalną). Tak więc *absolventia* (łac.





dobnie *orderyl* przełożony przez tłumacza jako *опдерол*. Pozornie (i najprawdopodobniej) jest to błąd wynikający z podobieństwa fonetycznego polskiego *orderu* do rosyjskiego wyrazu *опдеп* (którego ekwiwalentem byłby ‘nakaz, przydział, także rozkaz’) – rosyjskim ekwiwalentem jest wszak *опдеп*. Jednak, jak sugeruje Monika Krajewska, można tu uciec się także do bardziej skomplikowanej interpretacji, według której źródłosłowem Lemowego neologizmu mógłby być wyraz o znaczeniu ‘rozkaz’, jednakowo brzmiący w angielskim (*order*), niemieckim (*Order*) i rosyjskim (*опдеп*)<sup>19</sup>. W jednym przypadku przekład jest zupełnie błędny. Zamiast będącego alternatywnym rozwiązaniem dla *dawain refutalu* (łac. *refutare* – ‘odrzucić’) w tekście pojawia się nawiązujący do rozpuszty *распустьин*, co wypacza intencje autora, kreując obraz wyjątkowo złego prowadzenia się dziewcząt z dalekiej przyszłości. Wreszcie aż cztery neologizmy (*bonokaresyna*, *despacjalizator*, *flagellina*, *lyssyna*)<sup>20</sup> nie znajdują odpowiednika w rosyjskim przekładzie i zostają pominięte.

W tekście bułgarskim odstępstw od kongruencji naliczyłem 14. Ponownie widać tu też znaczną zbieżność z tekstem rosyjskim – wspólnych z przekładem bułgarskim jest tu aż 11 leksemów: *възкресин*, *гряхогон*, *злodeини*, *микотаблетки*, *нирванки*, *преклонин*, *разпустин*, *субординал*, *състрадал* i *филантропин*, jak również pominięcie oryginalnego neologizmu *lyssyna*. Pozostałe przykłady to

(M. Krajewska, *Polsko-rosyjski słownik Lemowych neologizmów...*, 2006, s. 105) – obie te interpretacje również mogą być uzasadnione.

<sup>19</sup> M. Krajewska, *Nowa jakość słowa. Lemowe neologizmy w rosyjskiej szacie*, „Rocznik Przekładoznawczy. Studia nad Teorią, Praktyką i Dydaktyką Przekładu” 2012, nr 7, s. 89.

<sup>20</sup> Etymologia tego neologizmu wywołuje kontrowersje w literaturze: Krajewska wyprowadza ją od *lizyna* „aminokwas [...] tworzący silną truciznę – kadawerynę/ lizyny ‘przeciwiła [...] rozpuszczające komórki bakteryjne lub krwinki czerwone” (M. Krajewska, *Polsko-rosyjski słownik Lemowych neologizmów...*, s. 52); Julia Mielczarek daje wybór między łacińskimi *lysis* ‘wyzwolenie’ i *lis*, *litis* ‘spór, kłótnia, sprzeczka, wojna, walka’ (J. Mielczarek, *Budowa słowotwórcza i znaczenie nazw środków psychotropowych w opowiadaniu Stanisława Lema „Kongres futurologiczny”*, „Poradnik Językowy” 2003, nr 9, s. 51), zaś Janina i Jörg Gesche podają łac. *lysis* ‘rozpuszczenie, rozwiązanie’ (J. Gesche, J. Gesche, *Nazwy środków farmakologicznych...*, s.161). Uważam powyższe wytłumaczenia za nieoptymalne, ponieważ widzę tu nawiązania do greckiego *ηλύσσα* – ‘wściekliczna, wściekłość, furia’, znacznie lepiej pasującego do kontekstu. Dodatkowym argumentem przemawiającym za moją interpretacją są ekwiwalenty tego neologizmu w autoryzowanym przez Lema przekładzie niemieckim oraz powstałym przy jego wykorzystaniu – szwedzkim: *Rabiat* (gdzie łac., niem., szw. *rabies/Rabies* ‘wściekliczna’, w szwedzkim nawet także *lyssa* ‘wściekliczna’).

*антионашкин* (*онашка* — ‘ogon’) jako ekwiwalent *antycaudatoliny* (łac. *caudatus* ‘ogoniasty’)<sup>21</sup>, *злобин* (*злота* — ‘złość, złośliwość’) jako odpowiednik *peiotropiny* oraz *съжалин* (*съжалявам, съжаля* — ‘żałować’) odpowiadający *pietalowi* (pr. wł. *pietà* — ‘miłosierdzie, litość’, lub łac. *pietas* — ‘pobożność, litość, współczucie, miłosierdzie’). Uważam, że w przypadku leksemów odbiegających od przekładu rosyjskiego można mówić o zadowalającym poziomie ekwiwalencji względem oryginału.

Dość podobnie prezentuje się sytuacja w grupie neologizmów utworzonych od nazw własnych (wśród których prawie wszystkie dotyczą postaci lub miejsc związanych z którąś ze światowych religii). Ponownie w największym stopniu kongruencję zachowuje przekład czeski — spośród 13 neologizmów tylko w jednym przypadku tłumaczka zdecydowała się na rozwiązanie odmienne od oryginału i zamiast *dwuzenku buddanu* w przekładzie jest tylko *buddhan*, pozbawiony odniesienia do *zen* — jednego z odłamów buddyzmu i powiązań z terminologią chemiczną (por. *dwutlenek*).

W tekście rosyjskim ten sam neologizm został przełożony jako *дзен-окись буддина*, co należy uznać za rozwiązanie ekwiwalentne, zachowujące zarówno nawiązania chemiczne, jak i religijne, jednak należy podkreślić, że w rosyjskim przekładzie została zatarta różnica między dwoma różnymi neologizmami tekstu polskiego — *buddynem* oraz *buddanem* (w obu przypadkach występuje *буддин*). W przypadku *allaszku islaminy* Duszenko zrezygnował z naśladowania nazewniczego schematu związku chemicznego i podążył w kierunku mieszanki — *аллахол с исламинол*. Dodatkowo w tekście rosyjskim zmodyfikowany został odpowiednik *belzebanu* (tłumacz jako jedyny nie zachował nawiązania do *Belzebuba* i zaproponował ekwiwalentną funkcjonalnie formę *адомин*).

W przekładzie bułgarskim *dwuzenkowi buddanu* odpowiada *дезенокис на будан* — jest to przekład w pełni adekwatny semantycznie, można mu jedynie zarzucić to, że *buddyn* również został przełożony jako *будан* — co doprowadziło, podobnie jak w przekładzie rosyjskim, do zatarcia różnicy między tymi dwoma środkami *psychicznymi*. W przypadku *allaszku islaminy*, moim zdaniem, ponownie widzimy wpływ przekładu rosyjskiego — Petrowa najprawdopodobniej dokonała skojarzenia leksemów *аллахол* i *алкохол*,

<sup>21</sup> Krajewska proponuje jako źródłosłów nie *caudatus*, lecz *cauda* ‘ogon’ + *tollo* ‘usunąć, zniszczyć, wymazać’ (M. Krajewska, *Polsko-rosyjski słownik Lemowych neologizmów...*, s. 24).

skutkiem czego w tekście pojawił się *алкохолен извлек на ислямин*, zanikła natomiast gra językowa opierająca się na związkach Allaha i islamu.

Pora na podsumowanie: przeprowadzona analiza pozwoliła wykazać znaczące różnice strategii translatorskich wybranych przez poszczególnych tłumaczy. Autorka przekładu czeskiego za dominantę translatorską w zakresie nazw *psychemikaliów* przyjęła maksymalną wierność oryginałowi i zachowanie specyficznej gry Stanisława Lema z czytelnikiem o oczekiwanym poziomie wykształcenia (tak, by był w stanie rozpoznać obcojęzyczne podstawy słowotwórcze) lub przynajmniej ciekawości i dociekliwości (by był skłonny poszukać rozwiązania w słowniku obcym, jeśli nie jest w stanie odgadnąć znaczenia samodzielnie). Z zadania tego wywiązała się bardzo dobrze, olbrzymia część z nich została w przekładzie zachowana i może cieszyć także czytelnika czeskiego.

Z kolei autorzy przekładów bułgarskiego (w nieznacznie mniejszym stopniu) oraz rosyjskiego (w większym stopniu) za dominantę translatorską w tym zakresie przyjęli przede wszystkim jak największą zrozumiałość tekstu dla czytelnika. Cel ten udało im się osiągnąć, choć nastąpiło to kosztem znacznej (dla leksemów o obcych podstawach słowotwórczych nawet blisko 50% w tekście rosyjskim) sławizacji tekstu, a co za tym idzie, również jego zubożenia. Czytelnicy rosyjscy oraz bułgarscy zasadniczo rozumieją tekst równie dobrze lub nawet lepiej (nie licząc pojedynczych przypadków zdecydowanych błędów tłumaczeniowych), niż czytelnicy oryginału i przekładu czeskiego, zostali jednak pozbawieni możliwości samodzielnego „rozgryzania” zagadek przygotowanych dla nich przez autora. Wydaje się, że jest to mimo wszystko wykroczenie przeciwko zamierzeniom Stanisława Lema (gdyby zależało mu jedynie na zrozumiałości, nie zaś — przynajmniej w równym stopniu — na rzuceniu intelektualnego wyzwania czytelnikowi, najprawdopodobniej proporcje między neologizmami pochodzenia polskiego a zaczerpniętymi z zasobów leksykalnych języków klasycznych byłyby odwrócone) — potwierdzenie takiego twierdzenia można znaleźć także w słowach samego autora — „Panem moim jest język, lecz nie jest nim czytelnik”<sup>22</sup>.

Kolejnym wnioskiem wypływającym z analizy jest przekonanie, graniczące z pewnością, że Petrowa podczas swojej pracy posiłkowała się (wydanym po raz pierwszy w 1987 roku) tekstem przekładu ro-

<sup>22</sup> S. Lem, *Neologizmy w literaturze fantastyczno-naukowej. Rozmowa ze Stanisławem Lemem*, „Językoznawca” 1971, nr 23–24, s. 147.

syjskiego i wykorzystywała leksemy stworzone przez tłumacza rosyjskiego — zwłaszcza w tych przypadkach, gdy podejmowała decyzję o odejściu od kongruencji względem oryginału. W tym przypadku stopień zgodności przekładu bułgarskiego z rosyjskim przekracza 80%. Fakt wystąpienia takiej zgodności również przy dalekich od ideału leksemach jak *ванилант*, *разпустин* czy *нитропакостен*, zastosowanie bardzo udanego z kolei terminu *оскърбинова киселина* jako ekwiwalentu *inwektolu*, czy wreszcie pojawienie się w tekście bułgarskim nic nieznaczącego słowa *трънвинил* (komponującego się jednak z rosyjskim *трънтравинил*) nie pozwala przypuszczać, że tego rodzaju zbieżności mogłyby się pojawić w sposób zupełnie przypadkowy i niezależny.

## BIBLIOGRAFIA

- Balgarski talkoven rechnik [*Български тълковен речник*]. Dostęp wielokrotny <<http://www.kakvo.org/tulkoven>>.
- Dajnowski, Maciej. *Groteska w twórczości Stanisława Lema*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2005.
- Gesche, Janina. and Gesche, Jörg. “Nazwy środków farmakologicznych w opowiadaniu Stanisława Lema “Kongres futurologiczny”. Strategie przekładu na języki niemiecki i szwedzki.” *Lem i tłumacze*. Elżbieta Skibińska, Jacek Rzeszutnik (ed.). Kraków: Księgarnia Akademicka, 2010, s. 151–166.
- Konstantinowa, Olga. *Analiza konotacji neologizmów Stanisława Lema w przekładzie „Dzienników gwiazdowych” na język rosyjski*, 10 May 2019 <[https://www.academia.edu/31814730/Praca\\_magisterska\\_Analiza\\_konotacji\\_neologizmów\\_Stanisława\\_Lema\\_w\\_przekładzie\\_Dzienników\\_gwiazdowych\\_na\\_język\\_rosyjski](https://www.academia.edu/31814730/Praca_magisterska_Analiza_konotacji_neologizmów_Stanisława_Lema_w_przekładzie_Dzienników_gwiazdowych_na_język_rosyjski)>.
- Krajewska, Monika. *Polsko-rosyjski słownik Lemowych neologizmów*, Toruń: Towarzystwo Naukowe Toruńskie, 2006.
- Krajewska, Monika. “Nowa jakość słowa. Lemowe neologizmy w rosyjskiej szacie.” *Rocznik przekładoznawczy. Studia nad teorią, praktyką i dydaktyką przekładu* 2012, no. 7.
- Lem, Stanislav. *Futurologicheskiy kongress (iz vospominaniy Iyona Tikhogo)*, transl. K. Dushenko in Lem, Stanislav *Takoye raznoye budushcheye: Astronavty. Magellanovo oblako. Rukopis' naydennaya v vanne. Vozvrashcheniye so zvezd. Futurologicheskiy kongress (sbornik)*, Moskva: Izdatel'stvo AST [Лем, Станислав. *Футурологический конгресс (из воспоминаний Ийона Тихого)*, перев. К. Душенко in Лем, Станислав *Такое разное будущее: Астронавты. Магелланово облако. Рукопись найденная в ванне. Возвращение со звезд. Футурологический конгресс (сборник)*, Москва: Издательство АСТ].
- Lem, Stanisław. *Futurologický kongres*, trans. H. Stachová in Lem, Stanisław *Hvězdné deníky II.*, Praha: Baronet, 2000.
- Lem, Stanisław. *Kongres futurologiczny : ze wspomnień Ijona Tichego* in Lem, Sta-

## BUŁGARSKIE, ROSYJSKIE I CZESKIE PRZEKŁADY...

- niśław *Głos Pana. Kongres futurologiczny*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1973.
- Lem, Stanisław *Kongres po futurologia: Iz spomenite na Iyon Tihi*, transl. S. Petrova, Sofia: Argus, 1994 [Лем, Станислав *Конгрес по футурология: Из спомени на Ийон Тихи*, прев. С. Петрова, София: Аргус, 1994].
- Lem, Stanisław. “Neologizmy w literaturze fantastyczno-naukowej. Rozmowa ze Stanisławem Lemem.” *Językoznawca* 1971, no. 23–24.
- Mielczarek, Julia. “Budowa słowotwórcza i znaczenie nazw środków psychotropowych w opowiadaniu Stanisława Lema “Kongres futurologiczny”.” *Poradnik Językowy* 2003, no. 9.
- “Nieznany, nieznan. „FAQ. Tłumaczenia.” *Lem.pl Serwis poświęcony twórczości Stanisława Lema* <<http://solaris.lem.pl/faq#tlumaczenia>>.
- Slovník spisovného jazyka českého*. <<http://ssjc.ujc.cas.cz>>.
- Szymczak, Mieczysław. ed. *Słownik języka polskiego*. 3 vols. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1999.
- Święcicka, Olga. “Polski kryminał, romans czy klasyka. Co czyta się zagranicą (sic!).” *natemat.pl* <<http://natemat.pl/10781,polski-kryminal-romans-czy-klasyka-co-czyta-sie-zagranica>>.
- Tolkovyy slovar' russkogo yazyka Ozhegova* [Толковый словарь русского языка Ожегова] <<http://www.ozhegov.org>>.

Marcin Fastyn

### BULGARIAN, RUSSIAN AND CZECH TRANSLATIONS FOR THE NAMES OF THE PSYCHEMICALS IN STANISŁAW LEM'S *THE FUTUROLOGICAL CONGRESS*

#### Summary

The author analyses the translation strategies used by the translators of S. Lem's *The Futurological Congress* to Bulgarian, Czech and Russian languages. The significant differences in the approach is noted — Helena Stachová, who translated to Czech language, tries to preserve in all the circumstances the author's idea of challenging the reader with etymological puzzles — and succeeds in that task very well. The Russian translator, Konstantin Dushenko and the Bulgarian translator, Svetlana Petrova, choose different approach, trying to maximize understandability for the target language reader. With this approach quite a lot of intellectual challenges disappear from the text. The other discovered fact is, that with very high probability Svetlana Petrova must have been influenced by the Russian translation.



Марцин Фастын

БОЛГАРСКИЙ, РУССКИЙ И ЧЕШСКИЙ ПЕРЕВОДЫ  
НАЗВАНИЙ ПСИХИМИКАЛОВ  
В *ФУТУРОЛОГИЧЕСКОМ КОНГРЕССЕ* СТАНИСЛАВА ЛЕМА

Резюме

Автор делает анализ переводческих стратегий использованных переводчиками *Футурологического конгресса* Станислава Лема на болгарский, русский и чешский языки. Открыты значимые различия подбора стратегий — чешская переводчица, Гелена Стахова, стремится максимально сохранить авторскую идею ставить перед читателем этимологические загадки — с большим успехом. Русский переводчик, Константин Душенко, и болгарская переводчица Светлана Петрова выбрали другой подход, стремясь к тому, чтоб сделать перевод максимально понятным для читателя. При таком подходе, к сожалению, достаточно много интеллектуальных вызовов теряется. Обнаружено тоже, что с очень высокой вероятностью Петрова была под большим влиянием русскоязычного перевода.